

Sygn. akt IV Kp 227/15

Prokuratura Rejonowa Gliwice-Zachód w Gliwicach – sygn. akt Ds 509/14

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach w Wydziale IV Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Lach

Protokolant: A. K.

przy udziale Prokuratora: Damiana Sztachelka

po rozpoznaniu w sprawie pokrzywdzonej **Zakłady (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B.**

na skutek zażalenia pokrzywdzonej

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej Gliwice – Zachód w Gliwicach z dnia 28 listopada 2014 r. o umorzeniu śledztwa

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.,

postanawia

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej Gliwice – Zachód w Gliwicach z dnia 28 listopada 2014 r. o umorzeniu śledztwa.

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa Gliwice – Zachód w Gliwicach nadzorowała śledztwo w sprawie doprowadzenia w Gliwicach w okresie od lipca do sierpnia 2009 r. spółki Zakłady (...) Sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2.000.000 złotych stanowiącej łączną zapłatę za sprzedaż prawa do objęcia udziałów w spółce (...) Sp. z o.o. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej za pomocą wprowadzenia kupującego w błąd co do rzeczywistej wartości obejmowanych udziałów oraz rzeczywistej wysokości zobowiązań spółki (...) Sp. z o.o., tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Zawiadomienie o przestępstwie z dnia 16 maja 2014 r. złożył pisemnie pełnomocnik pokrzywdzonej spółki Zakłady (...) Sp. z o.o. Na jego podstawie wszczęto śledztwo, w trakcie którego zgromadzono obszerny materiał dowodowy, m. in. w postaci zeznań świadków M. D., J. D., L. S., M. B., I. B., W. B., L. J. oraz dokumentacji związanej ze sprawą.

Zgromadzone dowody pozwoliły ustalić następujący stan faktyczny:

W 2007 r. powstała, przekształcona ze Spółdzielczych Zakładów (...), spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W.. Prezesem zarządu został L. J., będący jednocześnie likwidatorem spółdzielni. Członkami rady nadzorczej byli w tym czasie: W. B., J. S., A. H. i L. S.. Prawa do objęcia udziałów przysługiwały członkom spółdzielni.

Władze spółki poszukiwały sponsora strategicznego. W 2008 r. wolę nabycia udziałów spółki (...) Sp. z o.o. wyraziły władze Zakładów (...) Sp. z o.o., których prezesem zarządu był wówczas L. S.. W okresie od lipca do września 2009 r. wszyscy udziałowcy (...) Sp. z o.o. zbyli przysługujące im prawa do objęcia udziałów Zakładom (...) Sp. z o.o., przy czym W. B., M. B., I. B. i L. J. zbyli swoje udziały po cenie znacząco przewyższającej cenę przyjętą dla pozostałych udziałowców, która to cena została zmieniona w drodze aneksów. Było to efektem negocjacji władz spółki: L. J. i W.

B. z przedstawicielami nabywcy. Oprócz tego, L. J. i W. B. negocjowali także warunki swojego dalszego zatrudnienia, doszło do ustnego porozumienia w tym zakresie.

W dniu 20 sierpnia 2009 r., a zatem w dniu zbycia prawa do objęcia udziałów przez W. B., M. B., I. B. i L. J., L. J. (prezes zarządu) oraz członkowie rady nadzorczej (w tym W. B.) zawarli porozumienia zapewniające im wyższe wynagrodzenie i gwarancje zatrudnienia. Porozumienia te zostały zawarte bez wiedzy władz Zakładów (...) Sp. z o.o., choć opatrzone zostały adnotacją o treści „Przyjąłem do wiadomości” autorstwa M. D., pełnomocnika tej spółki do spraw zakupu praw do objęcia udziałów.

L. J. został zwolniony przez wypowiedzenie umowy o pracę w dniu 11 marca 2014 r., a następnie – w okresie wypowiedzenia – zwolniony dyscyplinarnie w dniu 24 września 2014 r. Natomiast umowa z W. B. została rozwiązana za porozumieniem stron w dniu 31 sierpnia 2014 r.

L. J. odwołał się od obydwu zwolnień do sądu pracy, pierwsza sprawa zakończyła się oddaleniem pozwu, druga jest w toku. Oprócz tego pomiędzy L. J. i I. B. a Zakładami (...) sp. z o.o. oraz członkami jej władz toczy się szereg spraw cywilnych o zapłatę, w tym o zapłatę pozostałych rat ceny za zbyte prawa do objęcia udziałów.

Nadto, na skutek zawiadomienia obecnych władz spółki (...) Sp. z o.o. Prokuratura Rejonowa dla Wrocławia Fabrycznej w dniu 18 listopada 2013 r. wszczęła śledztwo w sprawie nadużycia w okresie od grudnia 2008 r. do stycznia 2013 r., we W., udzielonych uprawnień przez prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. L. J. poprzez m. in. podpisanie aneksów do umów o pracę z W. B., A. H. i J. W. (1) zawierających postanowienia niekorzystne dla spółki oraz nadużycia w dniu 31 maja 2010 r. we W. uprawnień przez członków rady nadzorczej W. B., A. H. i J. S. przez podjęcie uchwały nr 4/ (...) umożliwiającej podpisanie aneksu do umowy o pracę z L. J. zawierającego postanowienia niekorzystne dla spółki, skutkujących wyrządzeniem (...) Sp. z o.o. szkody majątkowej o wielkich rozmiarach, tj. o czyny z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 296 § 2 k.k. w zw. z art. 296 § 3 k.k. Zakres śledztwa został następnie, na skutek uzupełniających zawiadomień o popełnieniu przestępstwa, rozszerzony tak, iż objęło ono również sprawę doprowadzenia w dniu 20 sierpnia 2009 r. w G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w nieustalonej kwocie Zakłady (...) Sp. z o.o. przez W. B., I. B. i M. B. wprowadzających w błąd przedstawicieli w/w spółki co do faktycznej wartości udziałów (...) Sp. z o.o.

Postępowanie w tej sprawie zostało w dniu 30 czerwca 2014 r. umorzone, jednak Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 27 lipca 2014 r. uchylił postanowienie o umorzeniu śledztwa w zakresie czynów art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 296 § 2 k.k. w zw. z art. 296 § 3 k.k. i skierował sprawę do ponownego rozpoznania. W pozostałym zakresie postanowienie o umorzeniu uprawomocniło się.

W dniu 28 listopada 2014 r. postępowanie w niniejszej sprawie zostało umorzone z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. W ocenie organu ścigania zgromadzony materiał dowodowy nie dał podstaw do przedstawienia komukolwiek zarzutów stypizowanych w art. 286 k.k.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosła pokrzywdzona – Zakłady (...) Sp. z o.o. pismem z dnia 11 grudnia 2014 r. Zarzuciła obrazę przepisów postępowania w postaci niedostatecznego wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy i – wskutek tego – błędne przyjęcie, że czyn objęty postępowaniem nie zawiera znamion czynu zabronionego. W konsekwencji wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i uzupełnienie materiału dowodowego o szereg wskazanych dowodów (zeznań świadków, dokumentów, opinii biegłego).

Rozpoznając zażalenie Sąd uznał, że nie zasługuje ono na uwzględnienie.

W toku postępowania przesłuchano istotnych świadków związanych z opisanymi zdarzeniami: M. D., J. D., L. S., I. B., M. B., W. B. oraz L. J.. Nadto przeprowadzono dowody z dokumentów i akt bliźniaczej sprawy prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową dla Wrocławia Fabrycznej. W ocenie Sądu powyższy materiał dowodowy był wystarczający do podjęcia merytorycznej decyzji, przez co brak podstaw do poszerzenia materiału dowodowego w kierunku wskazanym w zażaleniu.

Niedostateczne wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, które zarzuca skarżący, nie wynika zatem z niedoboru zgromadzonego materiału dowodowego, ale jest konsekwencją obiektywnych braków tego materiału, w szczególności z uwagi na powoływanie się przez świadków na niepamięć w kwestiach kluczowych dla rozstrzygnięcia. Jest to po części zrozumiałe, jako że od przedmiotowych zdarzeń upłynął znaczny okres czasu (obecnie ok. 6 lat).

Z kolei przesłuchanie w charakterze świadków A. H. i J. W. (2), co do których aneksy do umów o pracę zostały podpisane w dniu 2 marca 2009 r., a więc jeszcze w okresie poprzedzającym sprzedaż przez L. J. prawa do objęcia udziałów Zakładom (...) w B. jest bezzasadne, zresztą nie wskazano w zażaleniu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, na które złożyć zeznania mieliby ci świadkowie.

Istotną kwestią podnoszoną zarówno w zaskarżonym postanowieniu, jak i w rozpoznawanym zażaleniu, jest kwestia postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową dla Wrocławia Fabrycznej o sygn. akt 2 Ds 231/13. Postępowanie to zostało wszczęte na skutek zawiadomienia obecnych władz spółki (...) Sp. z o.o., a prowadzone było pod kątem dwóch wątków: nadużycia uprawnień ówczesnych władz tej spółki, w którym mieszczą się podpisane aneksy do umów o pracę oraz oszustwa dokonanego przez rodzinę B. przeciwko spółce Zakłady (...) w B..

Jeśli chodzi o pierwszy z tych wątków to jego zakres przedmiotowy jest szerszy niż zakres przedmiotowy niniejszego śledztwa. Obejmuje nie tylko podpisanie aneksów do umów o pracę, ale także inne działania zakwalifikowane przez zawiadamiającego jako nadużycie uprawnień i doprowadzenie do wyrządzenia szkody spółce (...). Natomiast trudno porównać te postępowania pod względem podmiotowym, ponieważ żadne z nich nie wkroczyło w fazę in personam. Tym niemniej można zauważyć, że w obydwu sprawach występują inni pokrzywdzeni (stąd też odmienna kwalifikacja prawna obu czynów), natomiast osoby podejrzewane częściowo pokrywają się.

Jeśli chodzi o drugi z wątków badanych przez Prokuraturę Rejonową dla Wrocławia Fabrycznej to jest on analogiczny do przedmiotu niniejszego postępowania. Dotyczy bowiem oszustwa na szkodę Zakładów (...) w B.Sp. z o.o. popełnionego poprzez wprowadzenie w błąd, czy też wyzyskanie błędu przedstawicieli tej spółki co do faktycznej wartości sprzedawanych udziałów (...) Sp. z o.o. Prowadzone śledztwo obejmowało zachowania W., I. i M. B. (jednak żadnej z tych osób nie przedstawiono zarzutów) w związku ze sprzedażą udziałów Zakładom (...) w B. Sp. z o.o., przy czym co warto podkreślić, w uzupełnieniu zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z dnia 13 lutego 2014 r. zawiadamiający wskazał również na L. J. jako rzekomego sprawcę. Mimo to Zakłady (...) w B. złożyły ponowne zawiadomienie w niniejszej sprawie w dniu 16 maja 2014 r. do Prokuratury Rejonowej Gliwice – Zachód dotyczące wyłącznie L. J. (któremu również nie przedstawiono zarzutów).

Rację ma zatem prokurator pisząc, że „postępowanie to (tj. prowadzone przez Prokuraturę Rejonową dla Wrocławia Fabrycznej) obejmowało te same okoliczności”. Ponieważ jednak sprawa ta nie wkroczyła w fazę in personam, okoliczność ta pozostaje formalnie bez znaczenia dla niniejszego postępowania (w szczególności nie było możliwe umorzenie postępowania na podstawie art. 17 §1 pkt 7 k.p.k.). Tym niemniej godzi się zauważyć, że wątek drugi śledztwa prowadzonego we W., tj. dotyczący czynu z art. 286 k.k. na szkodę Zakładów (...) w B. Sp. z o.o., został prawomocnie umorzony. Sąd Okręgowy we Wrocławiu rozpoznający zażalenie pokrzywdzonej w postanowieniu z dnia 27 listopada 2014 r. nie dopatrył się bowiem przesłanek do uchylecia postanowienia o umorzeniu śledztwa w tym zakresie, w przeciwieństwie do wątku pierwszego, obejmującego nadużycia uprawnień na szkodę spółki (...) Sp. z o.o., w tym również zawarcie przedmiotowych aneksów do umów o pracę.

Rozstrzygnięcie powyższe wspiera merytorycznie decyzję tut. Sądu, ponieważ czyn, wobec którego prawomocnie umorzono śledztwo we W., jest identyczny pod względem okoliczności i sposobu działania rzekomych sprawców, jak czyn objęty niniejszym postępowaniem (oszustwo na szkodę Zakładów (...) w B.Sp. z o.o. poprzez wprowadzenie w błąd przedstawicieli tej spółki co do faktycznej wartości sprzedawanych udziałów (...) sp. z o.o.). Bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, że pokrzywdzona spółka „wycofała” zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez rodzinę B., gdyż procedura karna nie zna takiej czynności procesowej w przypadku przestępstw ściganych z urzędu. Co więcej, z punktu widzenia elementarnych zasad sprawiedliwości, celów i funkcji prawa i procesu karnego (por. np. treść art. 2

§ 1 pkt 2 k.p.k.), niedopuszczalna jest sytuacja, w której uzgodnienia finansowe pomiędzy stronami decydują o ściganiu sprawcy i samym bycie przestępstwa.

Zauważyć również należy, iż w ramach przejęcia udziałów spółki (...) były prowadzone rozmowy dotyczące okoliczności związanych z warunkami zatrudnienia. Na sporządzonych w dniu 20 sierpnia 2009 r. porozumieniach dotyczących warunków płacy i pracy L. J. i W. B. widnieje adnotacja o zapoznaniu się z nim i przyjęciem do wiadomości przez M. D., który to posiadał wówczas pełnomocnictwo udzielone przez zarząd Zakładów (...) w B. do zawarcia umów kupna praw związanych z udziałami w kapitale zakładowym spółki (...) Sp. z o.o., w tym także przedsięwzięcia w imieniu mocodawcy wszelkich innych czynności faktycznych i prawnych związanych z nabywaniem udziałów wobec dowolnych osób fizycznych i prawnych. Te z kolei okoliczności zdają się przemawiać za wiarygodnością relacji L. J. i W. B. w tym zakresie. Nie może zatem być mowy o wprowadzeniu w błąd, czy też wyzyskaniu błędu w momencie zawierania umowy z L. J. o sprzedaży prawa do objęcia udziałów. Nie wyklucza to jednak, kwestii związanych z ewentualnym działaniem na szkodę spółki (...) Sp. z o.o., jednakże ta kwestia pozostaje przedmiotem postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową dla Wrocławia Fabrycznej we W.. Zważyć przy tym należy, iż również w tym zakresie Sąd odwoławczy, uchylając zaskarżone postanowienie nakazał przesłuchanie w charakterze świadka M. D., który nie pamięta okoliczności sporządzenia swojej adnotacji, a która to okoliczność jest istotna dla rozstrzygnięcia. Wskazać przy tym należy, iż autentyczność zapisków nie była przez żadną ze stron kwestionowana. W sytuacji zaś, gdy pomiędzy stornami istnieje spór i każda z nich jest żywotnie zainteresowana w korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu sprawy, należy niezwykle ostrożnie podchodzić do oceny wiarygodności ich zeznań, stąd zasadnicze znaczenie mają dokumenty, które zostały sporządzone.

Niezależnie od powyższego Sąd uznał, że sprawa niniejsza ma szeroko pojęty charakter cywilnoprawny: dotyczy wzajemnych roszczeń pieniężnych ze stosunków umownych wynikających z prawa cywilnego, prawa spółek handlowych oraz prawa pracy. Pośrednio mogą świadczyć o tym: wspomniana już praktyka „wycofywania” przez zawiadamiającego zawiadomień o przestępstwie pod warunkiem porozumienia się z rzekomym sprawcą, a także dochodzenie swoich praw w postępowaniach przed sądami cywilnym i pracy, w oparciu o dokładnie te same okoliczności, które stały się podstawą wszczęcia niniejszego śledztwa.

W tym miejscu należałoby wspomnieć, że prawo cywilne czy prawo pracy przewidują stosowne środki ochrony prawnej adekwatne w niniejszej sytuacji. W ocenie Sądu pokrzywdzona spółka ma jednak pełną tego świadomość. Świadczą o tym liczne postępowania toczące się pomiędzy pokrzywdzoną (względnie kontrolowaną przez nią spółką (...)sp. z o.o.) a L. J. (oraz innymi byłymi członkami władz spółki). Przykładowo, w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia pod sygn. IV P 915/13 sąd I instancji w przeważającej części oddalił powództwo L. J. o wypłatę odszkodowania za wypowiedzenie umowy o pracę przewidzianego w spornym aneksie do umowy o pracę z dnia 31 maja 2010 r. wynikającym z porozumienia z dnia 20 sierpnia 2009 r., w którym to wydłużono okres wypowiedzenia, na skutek skutecznego podniesienia przez pozwaną spółkę zarzutu nadużycia prawa podmiotowego. Wskazać należy, że sąd pracy uznał, iż klauzula dotycząca okresu wypowiedzenia zawarta w aneksie była nieważna na mocy art. 58§ 1 i 2 kc w zw. z art. 300 kp, jednakże zostało zasądzone stosowne wynagrodzenie w oparciu o powyższy aneks do umowy o pracę za okres wypowiedzenia 6 miesięcy, w którym ustalono je na poziomie 40.000 złotych brutto, które to z kolei wynikało z porozumienia z dnia 20 sierpnia 2009 r.

Wobec powyższego szczególnego podkreślenia wymaga, że prawo karne ma charakter ostateczny i winno być stosowane dopiero wówczas, gdy inne środki prawne nie są wystarczające dla zapewnienia ochrony praw obywateli. Zarówno orzecznictwo jak i doktryna są zgodne, że prawo karne stanowi swoiste ultima ratio i winno być wykorzystywane w ostateczności (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2013 r., SNO 19/13; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2007 r., V KK 98/07; Jarosław Warylewski, Prawo karne. Część ogólna, wydanie 2, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2005, str. 61; Andrzej Marek, Prawo karne, 6. wydanie, C.H. Beck, Warszawa 2005, str. 13-14). Zasada ta jest szczególnie istotna w sferze obrotu gospodarczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2013 r. II KK 81/13), a tej właśnie sfery dotyczy rozpoznawana sprawa.

W tym stanie rzeczy Sąd podzielił stanowisko prokuratora, który w przedmiotowym zdarzeniu nie dopatrył się znamion czynu zabronionego. W związku z tym orzeczono jak w sentencji.